

Sygn.akt III AUa 869/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Orehwa-Zawadzka (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Elżbieta Zarzecka

SA Alicja Sołowińska

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 maja 2014 r. w B.

sprawy z odwołania Uniwersytetu (...)w O.

przy udziale zainteresowanej Ł. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. o ustalenie podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy

na skutek apelacji wnioskodawcy Uniwersytetu (...) w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 maja 2013 r. sygn. akt IV U 889/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od Uniwersytetu (...)w O.

na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sygn. akt III AUa 869/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 7 lutego 2013 roku, wydaną na podstawie przepisów art. 83 ust. 1 pkt 3, art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1 i art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.) oraz art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 6 lutego 1997 roku o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (Dz. U. z 1997 roku, Nr 28, poz. 153 ze zm.), art. 53 ust. 1 pkt 1 lit. a i art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (Dz. U. z 2003 roku, Nr 58, poz. 514 ze zm.), stwierdził, że przychody z tytułu wykonania utworu i przeniesienia autorskich praw majątkowych uzyskane przez Ł. K., zatrudnioną na podstawie umowy o pracę u płatnika - Uniwersytet (...) w O. - stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł płatnik składek - Uniwersytet (...) w O.. Skarżący domagał się zmiany zaskarżonej decyzji i ustalenia, że przychody z tytułu wykonania utworu i przeniesienia autorskich praw majątkowych uzyskane przez Ł. K., nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu powyższego odwołania wyrokiem z dnia 7 maja 2013 roku odwołanie oddalił. Sąd Okręgowy ustalił, że Ł. K. w okresie od dnia 1 września 1983 roku do dnia 30 września 2011 roku była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy u płatnika składek – Uniwersytetu (...) w O.. W okresie objętym zaskarżoną decyzją zainteresowana pracowała w charakterze nauczyciela akademickiego na Wydziale Nauk Społecznych. W wyniku postępowania kontrolnego organu rentowego przeprowadzonego w okresie od dnia 14 grudnia 2006 roku do dnia 31 grudnia 2007 roku i od dnia 10 kwietnia 2012 roku do dnia 26 lipca 2012 roku ustalono, że w dniach 20 października 2000 roku, 16 listopada 2000 roku, 13 stycznia 2001 roku, 25 października 2001 roku, 14 grudnia 2001 roku, 6 grudnia 2002 roku i 10 stycznia 2003 roku zainteresowana zawarła z pracodawcą umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych do utworu dydaktycznego. Zgodnie z treścią tych umów ubezpieczona zobowiązała się do wykonania utworu dydaktycznego: wygłoszenia wykładu, opracowania i utrwalenia programu zajęć na określony umowami temat, opracowania, utrwalenia i udostępnienia, określonym przez Uniwersytet osobom nowych materiałów dydaktycznych i szkoleniowych w zakresie objętym przedmiotem tych zajęć, zrealizowania indywidualnych ćwiczeń i dodatkowych konsultacji merytorycznych dotyczących zajęć według oryginalnych metod opracowanych przez autora, opracowania i utrwalenia tematów, zadań i ćwiczeń do sprawozdań, zaliczeń i egzaminów oraz ich przeprowadzenia według wskazówek Uniwersytetu, dokonania oceny i recenzji pisemnych prac osób określonych przez Uniwersytet. Ubezpieczona zobowiązała się przenieść na Uniwersytet, w sposób określony umowami, przysługujące jej do utworu dydaktycznego prawa majątkowe. W § 2 umów strony określiły wysokość honorarium za wykonanie utworu i przeniesienie autorskich praw majątkowych. Łączna wysokość osiągniętych z tego tytułu przychodów wynosiła w okresie objętym zaskarżoną decyzją 5.500 złotych. W aktach osobowych zainteresowanej znajduje się dokumentacja, stanowiąca załącznik do ustalanego przez strony wynagrodzenia zasadniczego, z której wynika, że w zależności do okresu, kiedy taka dokumentacja powstawała, strony różnie określały wysokość wynagrodzenia zasadniczego, dzieląc je np. na honorarium za prace będące przedmiotem prawa autorskiego, stanowiące 85% wynagrodzenia zasadniczego. Rozważając poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy wskazał, iż z punktu widzenia przedmiotu niniejszego postępowania istotne znaczenia mają art. 12 i 14 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 roku, Nr 90, poz. 631 ze zm.). Sąd Okręgowy nawiązał także do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2003 roku wydanego w sprawie o sygn. akt II CKN 269/01, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, iż jeżeli przedmiotem umowy o dzieło ma być utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, to przedmiot oznaczenia dzieła powinien być tak określony, aby obowiązkiem przyjmującego zamówienie było dostarczenie zamawiającemu dzieła będącego rezultatem działalności twórczej, o indywidualnym charakterze, ustalonego w skonkretyzowanej przez strony postaci. W razie zawarcia takiej umowy, dla oceny praw i obowiązków stron mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego, a w zakresie, w którym dzieło jest utworem - przepisy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zdaniem Sądu Okręgowego, dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie ma istotnego znaczenia kwestia, czy określone w umowach o przeniesienie autorskich praw majątkowych utwory były w istocie utworami w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, czy też winny być oceniane tylko przez pryzmat przepisów kodeksu cywilnego. Gdyby jednak niektóre z umów miały być oceniane tylko przez pryzmat umów o dzieło, to Sąd Okręgowy wskazuje, iż i tak podlegałyby oskładkowaniu na podstawie art. 8 ust 2a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy nie kwestionował tego, że stworzone w ramach zawartych przez strony umów utwory, były utworami w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku. Istota niniejszego postępowania sprowadza się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy osiągnięte z tego tytułu wynagrodzenie jest przychodem, który stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej, gdyż opisane w umowach utwory dydaktyczne, zostały stworzone w wyniku wykonywania obowiązków w ramach łączącego strony stosunku pracy. Bez względu na to, czy opisane w umowach czynności były wykonywane na rzecz studentów studiów

stacjonarnych, niestacjonarnych, studiów podyplomowych, czy też mają za zadanie inne działania, są realizowane na rzecz pracodawcy, w ramach zakresu działania pracodawcy i przy jego żywotnym zainteresowaniu taką formą realizacji jego zadań. Sąd Okręgowy, odwołując się do poglądów doktryny wskazał, iż do przyjęcia pracowniczego charakteru utworu w rozumieniu art. 12, nie wystarcza jakiegokolwiek związek łączący powstanie utworu ze stosunkiem pracy, niezbędne jest, aby stworzenie utworu nastąpiło w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy. Chodzi zatem o te przypadki, gdy stworzenie danego dzieła należało do zakresu zadań (obowiązków) pracownika. Obowiązki takie mogą być sprecyzowane w samej umowie o pracę, w bezpośrednich poleceniach służbowych, w układach zbiorowych i normach wewnętrznych zakładowych. Nie można w tym zakresie pomijać znanych pracownikom i uzgadnianych z nimi planów działalności danej jednostki (zakładu), np. planów repertuarowych, wydawniczych, redakcyjnych, programowych itp. lub planów tematycznych, jak również innych jeszcze norm mających zastosowanie w tej jednostce organizacyjnej, a dla pracownika posiadających charakter obligatoryjny. W przypadku gdy w umowie nie zostały wyraźnie sformułowane obowiązki i oczekiwania w odniesieniu do efektów pracy twórczej danego pracownika, należy sięgać do celu umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron. Istotne znaczenie mają tu - zdaniem Sądu Okręgowego - zwłazcza: zwyczaje przyjęte w zakładzie oraz w obrębie danej grupy zawodowej; możliwość hipotetycznego postawienia zarzutu, iż niewykonanie określonej pracy twórczej stanowi naruszenie pracowniczych obowiązków; podporządkowanie twórcy względem pracodawcy (osoby przez niego wskazanej) i respektowanie jego wskazówek, tolerowanie ingerencji, przekazywanie do akceptacji poszczególnych wersji lub fragmentów utworu itp. Jeżeli zatem umowa o pracę nie stanowi inaczej, a wynikające ze stosunku pracy obowiązki twórcy sprowadzają się do wykonywania działalności twórczej lub ją obejmują, wynagrodzenie za pracę stanowi równocześnie także wynagrodzenie z tytułu przeniesienia autorskich praw majątkowych lub zezwolenia na korzystanie z utworu w zakresie objętym umową. W tym zakresie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w aktach osobowych ubezpieczonej znajdują się wyraźne zapisy pracodawcy nawiązujące do przepisów ustawy z dnia 12 września 1990 roku o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 1990 roku, Nr 65, poz. 385 ze zm.) dotyczące obowiązków pracownika naukowo – dydaktycznego. W aktach osobowych są też odwołania do art. 29 k.p., w których to płatnik składek Uniwersytet (...) w O. informuje ubezpieczonego o jego obowiązkach. Powyższa regulacja - zdaniem Sądu Okręgowego - nie pozostawia wątpliwości, że w ramach łączącego strony stosunku pracy, na pracowników naukowo-dydaktycznych nałożony jest szereg obowiązków, m.in. jest to obowiązek kształcenia studentów i innych uczestników studiów i kursów, czego wyrazem jest m.in. prowadzenie wykładów, czy też obowiązek rozwijania twórczości naukowej, wyrażający się m.in. w publikacjach prac naukowych, tworzeniu skryptów, artykułów, recenzjach. Z materiału przedstawionego przez płatnika składek nie wynika, by zajęcia, o których mowa w umowach o przeniesienie autorskich praw majątkowych były realizowane poza normalnym tokiem funkcjonowania uczelni (organizacją i programem nauczania). W związku z powyższym przychód osiągnięty z tytułu wykonywania tych czynności należy traktować jako podlegający oskładkowaniu na podstawie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt i art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd Okręgowy wskazał, iż pogląd taki ma również potwierdzenie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2012 roku w sprawie o sygn. akt III UZP 4/11, w której stwierdził, że jeżeli określone utwory zostały stworzone w ramach zajęć dydaktycznych, to bezprzedmiotowe jest w tej sytuacji zawieranie osobnej umowy o przeniesienie na pracodawcę uprawnień, które on już posiada. Zdaniem Sądu Okręgowego stanowisko przytoczone w wyżej wymienionej uchwale w pełni odpowiada na problematykę, która jest przedmiotem niniejszego postępowania. Konsekwencją stwierdzenia, że osiągnięte w ramach umów o przeniesienie autorskich praw majątkowych przychody, stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jest przyjęcie, że stanowią one również podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy. Zgodnie z art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, do składek na Fundusz Pracy i ubezpieczenie zdrowotne stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne. W świetle regulacji art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 6 lutego 1997 roku o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, obowiązującej w okresie objętym zaskarżoną decyzją, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Zgodnie zaś z art. 53 ust. 1 pkt 1 lit.a ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku o zatrudnieniu i bezrobociu, obowiązkowe składki na Fundusz Pracy, ustalone od kwot stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe bez stosowania ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wynoszących w przeliczeniu na okres miesiąca co najmniej minimalne wynagrodzenie opłacają pracodawcy i inne jednostki organizacyjne za osoby pozostające w stosunku pracy lub w

stosunku służbowym. W zakresie podniesionego zarzutu przedawnienia Sąd Okręgowy wskazał, iż w świetle art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie można go podzielić albowiem zaskarżona decyzja jest decyzją ustalającą należną podstawę wymiaru składek, a zatem nie zobowiązuje płatnika do uiszczenia zaległych składek, wobec czego podniesiony zarzut przedawnienia należności pozostaje bez jakiegokolwiek wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. W tym stanie rzeczy Sąd I instancji na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Uniwersytet(...)w O. zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie:

I. przepisów prawa procesowego:

1. art. 213 § 1 k.p.c. poprzez niewzięcie pod uwagę faktu powszechnie znanego, że stworzenie utworu naukowego (dydaktycznego) wymaga kwerendy bibliotecznej, zgromadzenia wszystkich źródeł, utrwalenia tekstu na nośniku papierowym, elektronicznym, itd., a czynności te, wymagające znacznego nakładu pracy wykonywanej poza „pensum dydaktycznym” i obowiązkami organizacyjnymi, dokonywane są przed dostarczeniem utworu, przeprowadzeniem zajęć dydaktycznych, czy wygłoszeniem, a nie podczas ich trwania,

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłową ocenę materiału dowodowego i ustalenie, że świadczenia, do których zainteresowana zobowiązała się na podstawie umowy o przeniesienie praw autorskich majątkowych objęte były zakresem obowiązków pracowniczych wynikającym ze stosunku pracy z odwołującym, a w konsekwencji że utwór wykonany przez zainteresowaną na podstawie tej umowy stanowi utwór pracowniczy, a wynagrodzenie otrzymane za wykonanie tego utworu stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne,

3. art. 227 w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność granic obowiązków pracowniczych zainteresowanej i czy utwór, który powstał w wyniku wykonania przez zainteresowaną umowy o przeniesienie praw autorskich majątkowych był objęty obowiązkami pracowniczymi zainteresowanej,

4. art. 231 k.p.c. poprzez ustalenie, że świadczenie, do którego zainteresowana zobowiązała się na podstawie umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych było objęte zakresem obowiązków pracowniczych z powodu niewykazania okoliczności przeciwnej, podczas gdy z żadnego faktu ustalonego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie sposób takiego ustalenia domniemać, a ponadto przeczą takiemu ustaleniu powszechnie znane fakty związane z procesem tworzenia utworu,

5. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez uchybienie wymogom uzasadnienia wyroku wskazanym w tym przepisie wyrażające się w niedostatku motywów, którymi kierował się Sąd pierwszej instancji w ocenie całokształtu materiału dowodowego ustalając jaki był zakres obowiązków pracowniczych zainteresowanej,

6. art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i oddalenie odwołania, podczas gdy w niniejszej sprawie odwołanie miało podstawę wyrażającą się w braku oparcia w materiale dowodowym zasadności/trafności ustalenia, że świadczenie zainteresowanej, do którego zobowiązała się na podstawie umowy o przeniesienie praw autorskich majątkowych, było objęte obowiązkami pracowniczymi zainteresowanej,

II. przepisów prawa materialnego:

1. art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 o prawie autorskim i prawach pokrewnych przez nieuwzględnienie w rozpoznawanej sprawie konstytucyjnej zasady w nim wyrażonej, że prawo autorskie przysługuje twórcom, o ile ustawa nie stanowi inaczej i powtórzenie, za Sądem Najwyższym i organem rentowym, że nabycie praw autorskich majątkowych do utworu pracowniczego i utworu naukowego następuje ex lege,

2. art. 12 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, podczas gdy w przedmiotowym stanie faktycznym nie występuje przesłanka legitymująca twierdzenie,

że którekolwiek utwory stworzone przez pracownika wyższej uczelni powstały w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy,

3. art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, przez pominięcie zawartej w nim regulacji, stanowiącej *lex specialis* w stosunku do przepisu art. 12 ustawy i przyznającej instytucji naukowej (szkole wyższej) tylko jedno uprawnienie (ograniczone czasowo pierwszeństwo opublikowania utworu naukowego) w zakresie autorskich praw majątkowych,

4. art. 99 ust. 1 ustawy z dnia 12 września 1990 roku o szkolnictwie wyższym, poprzez błędną wykładnię i uznanie, że przepis ten stanowi bezpośrednią podstawę ustalenia obowiązków pracowniczych pracownika uczelni,

5. art. 18 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 4 pkt 9, art. 11 ust. 1 i art. 12 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, podczas gdy wynagrodzenie uzyskane przez zainteresowaną w zamian za wykonanie umowy o przeniesienie praw autorskich majątkowych, nie znajduje oparcia w stosunku pracy z uczelnią, a tym samym nie wchodzi w skład przychodu z tego stosunku pracy.

Czyniąc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez ustalenie, iż przychody osiągnięte przez zainteresowaną pozostającą jednocześnie w stosunku pracy z płatnikiem składek Uniwersytetem (...) z tytułu honorarium autorskiego za wykonanie umowy o przeniesienie praw autorskich majątkowych nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, ponadto zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego i zainteresowanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jako wnioski ewentualne apelacja wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu, bądź uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu i zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego i zainteresowanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa procesowego wypada stwierdzić, że apelujący abstrahuje od zindywidualizowanego przedmiotu sporu. W tym ujęciu należy postrzegać twierdzenie, że Sąd pierwszej instancji naruszył przepis art. 213 § 1 k.p.c. Uwzględnienie faktu powszechnie znanego jest możliwe, gdy strona przybliży w trakcie procesu okoliczności będące przedmiotem sporu. Tymczasem Uniwersytet (...)w O. nie przedłożył żadnych dowodów mogących zobrazować na czym polegały obowiązki wynikające z zawartych umów o przeniesienie autorskich praw majątkowych. Dlatego trudno przyjąć, że ubezpieczona miała potrzebę dokonywania kwerendy bibliotecznej, zgromadzenia źródeł, utrwalenia tekstu na nośniku papierowym, elektronicznym. Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. można uznać jedynie za częściowo trafny, albowiem organ rentowy nie wykazał, by prowadzenie zajęć na studiach podyplomowych zaliczało się do pensum dydaktycznego nauczyciela akademickiego. Nie znaczy to jednak, że czynności te nie zostały przypisane normatywnie pracownikowi naukowo – dydaktycznemu, co wynika z treści przepisu art. 99 ust 1 ustawy z dnia 12 września 1990 roku o szkolnictwie wyższym w ówczesnym brzmieniu, o czym jeszcze w dalszej części uzasadnienia.

Trudno jest przychylić się natomiast do podnoszonego zarzutu uchybienia przepisowi art. 227 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. Apelujący nie dostrzega bowiem, że postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter kontradiktoryjny, a charakter ten uwypukla się tym bardziej w przypadku stron reprezentowanych przez pełnomocników profesjonalnych. W obowiązującym stanie prawnym nie można bezkrytycznie zaakceptować poglądu, że zmiana treści art. 3 i 232 k.p.c. i wprowadzona nią dominacja zasady kontradiktoryjności procesu cywilnego, nie zwalnia sądu ubezpieczeń społecznych od obowiązku wszechstronnego wyjaśnienia sprawy i dopuszczenia w tym celu dowodu nawet przez strony nie wnioskowanego (art. 486 § 1 i 2 k.p.c.) – tak SN w wyroku z dnia 25 marca 1998

roku w sprawie o sygn. akt II UKN 574/97, OSNAP 1999/6/214, lex numer 35318). Wprowadzenie ustawą z dnia 1 marca 1996 roku o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U. z 1996 roku, Nr 43, poz. 189) zmiany w procesie cywilnym, w szczególności skreślenie przepisu art. 3 § 2 oraz zmiany treści art. 6 i 232 k.p.c. oznaczają, wprowadzenie w procesie dominacji zasady kontradyktoryjności i odstąpienie od odpowiedzialności sądu orzekającego za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są strony. Reguły te mają zastosowanie również w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych (wyrok SN z dnia 10 grudnia 1997 roku w sprawie o sygn. akt II UKN 394/97, OSNP 1998/20/614, lex numer 33911 i wyrok SN z dnia 16 grudnia 1997 roku w sprawie o sygn. akt II UKN 406/97 OSNP 1998/21/643, lex numer 34000). W orzecznictwie podkreśla się, że sąd ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu. Przepis art. 468 k.p.c. nie stanowi podstawy dla przeciwnego twierdzenia. Zasada kontradyktoryjności obowiązuje w pełni również w sprawach z ubezpieczenia społecznego. Na ubezpieczonym spoczywa ciężar dowodzenia okoliczności uzasadniających jego prawo. W orzecznictwie dotyczącym tej kategorii spraw podkreśla się, że podstawą kontradyktoryjnego procesu cywilnego jest zasada równouprawnienia jego stron. Poszukiwanie za stronę przez sąd z urzędu okoliczności przemawiających za jej stanowiskiem w istocie stanowi wyręczanie jej w obowiązkach procesowych, przez co sąd naraża się na uzasadniony zarzut nierównego traktowania stron procesu (wyrok SN z dnia 12 marca 2010 roku w sprawie o sygn. akt II UK 286/09, OSNP 2011, nr 17-18, poz. 237, lex numer 920585).

W kontekście powyższych rozważań należy zauważyć, że skarżący opierał swoje stanowisko na twierdzeniach, że wykonanie umowy o przeniesienie majątkowych praw autorskich nie wchodziło w skład powinności pracowniczych. Skarżący mylnie jednak przyjął, iż to nie na nim spoczywał obowiązek wykazania tej okoliczności. Konsekwencją tego błędnego założenia był po stronie skarżącego brak aktywności dowodowej, a własne zaniechania w tym zakresie we wniesionej apelacji skarżący przypisuje Sądowi pierwszej instancji. Dlatego nie ma podstaw do przyjęcia, że Sąd pierwszej instancji naruszył przepis art. 227 w związku z art. 232 k.p.c.

Z kolei teza postawiona przez skarżącego, polegająca na twierdzeniu, że Sąd Okręgowy w Olsztynie naruszył przepis art. 231 k.p.c. nie uwzględnia dwóch okoliczności. Po pierwsze tego co już wyżej wskazano, że w kontekście regulacji zawartej w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych, to na apelującym spoczywał ciężar dowodowy wykazania pozapracowniczego charakteru wykonanej przez ubezpieczoną pracy. Spostrzeżenie to potwierdza dodatkowo przepis art. 99 ust. 1 ustawy o szkolnictwie wyższym w brzmieniu z okresu zawierania przedmiotowych umów. Po drugie, że na skutek braku aktywności dowodowej apelującego nie wyjaśniono na czym polegały czynności wykonane przez ubezpieczoną w ramach zawartej umowy o przeniesienie majątkowych praw autorskich. W tym świetle brak było podstaw do kreowania przez Sąd pierwszej instancji domniemania, że czynności te nie wchodziły w skład obowiązków pracowniczych.

Wbrew zatem zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy w sposób spójny wskazał fakty, na których się oparł oraz wyjaśnił podstawy prawne rozstrzygnięcia. Podnoszony przez skarżącego zarzut art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niedostatek motywów, którymi kierował się Sąd, jest pozorny i jest skutkiem mylnego rozkładu ciężaru dowodu w niniejszej sprawie. Godzi się przy tym przypomnieć, iż z reguły nawet wadliwe sporządzone uzasadnienie nie ma wpływu na treść wyroku, jako że jest sporządzane po jego wydaniu (por. w tym zakresie: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 1998 roku w sprawie o sygn. akt I PKN 220/98, OSNP 1999/15/482, lex numer 36980; z dnia 9 lipca 1998 roku w sprawie o sygn. akt I PKN 234/98, OSNP 1999/15/487, lex numer 36988; z dnia 7 kwietnia 1999 roku w sprawie o sygn. akt I PKN 653/98, OSNP 2000/11/427, lex numer 40173 oraz z dnia 5 września 2001 roku w sprawie o sygn. akt I PKN 615/00, OSNP 2003/15/352, lex numer 79040).

Ostatni z podniesionych zarzutów o charakterze procesowym, tj. zarzut naruszenia przepisu art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., w zasadzie nie może stanowić samoistnej podstawy wzruszenia wyroku Sądu pierwszej instancji. Nawiązuje on do kwestii związanej z zastosowaniem prawa materialnego, skoro w świetle zastosowanych przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego odwołania nie były zasadne - to procesowe odzwierciedlenie woli Sądu musiało nastąpić stosownie do art. art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. poprzez ich oddalenie.

Przechodząc do podniesionych zarzutów materialnoprawych apelujący zarzuca naruszenie przepisów art. 8 ust 1, art. 12 i art. 14 ust 1 i 2 ustawy o prawie autorskim, a także art. 99 ust 1 ustawy o szkolnictwie wyższym. W kontekście tych przepisów skarżący interpretuje przepisy art. 18 ust 1 w związku z art. 6 ust 1 pkt 1, art. 4 pkt 9, art. 11 ust 1 i art. 12 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zarzutów tych podzielić nie można. Nawiązując do treści zaskarżonej decyzji z dnia 7 lutego 2013 roku nie można abstrahować od tego, że odnosi się ona do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Deklaruje, że przychody z tytułu wykonania utworu i przeniesienia autorskich prawa majątkowych uzyskane przez Ł. K. zatrudnioną u płatnika, stanowią podstawę wymiaru składki. Oznacza to, że normatywnym punktem odniesienia jest przepis art. 18 ust 1 s.u.s. Zgodnie z nim podstawą wymiaru składki są przychody uzyskane przez ubezpieczonego. Przepis ten pozostaje w bezpośredniej relacji z art. 6 i art. 8 s.u.s. Podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne jest konsekwencją podlegania ubezpieczeniu. Znaczy to tyle, że w przedmiotowej sprawie znaczenie ma, czy zawarte przez ubezpieczoną i płatnika umowy rodziły skutki w sferze prawa ubezpieczeń społecznych. W apelacji akcentuje się specyfikę wynikającą z prawa autorskiego. Nie zauważono jednak, że cywilnoprawne uporządkowanie typów umownych niekoniecznie ma zastosowanie, czy proste przełożenie, na grunt prawa ubezpieczeń społecznych. Autonomiczność regulacji tej gałęzi prawnej względem prawa cywilnego jest zrozumiała, jeżeli uwzględni się odmienny ich przedmiot, a co za tym idzie również cel i funkcję. Analiza ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie pozostawia wątpliwości, że skupia ona uwagę na ochronie utworów wytworzonych przez człowieka, podczas gdy ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych przypisano odmienną rolę. Dotyczy ona relacji zachodzącej między organem rentowym, płatnikiem i ubezpieczonym. Pozwala to przyjąć, że wskazane regulacje nie pozostają względem siebie w koniunkcji ani alternatywie. Brak kompatybilności obu ustaw sprawia, że rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy nie jest możliwe bez uwzględnienia uwarunkowań wynikających z prawa ubezpieczeń społecznych. Dopiero wtórnie należy rozważyć właściwości płynące z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Analiza stanowiska reprezentowanego przez apelującego, pozwala na przyjęcie, że zakłada ono brak podlegania obowiązkowi ubezpieczenia społecznego w sytuacji zawarcia umowy na podstawie przepisu art. 41 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Dlatego w środku odwoławczym zarzuca Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisu art. 12 i 14 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku. Założenie to nie jest poprawne. Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych, w przepisach dotyczących katalogu osób podlegających ubezpieczeniu (art. 6, art. 11, art. 12), jak również w definicji przychodu, zawartej w art. 4 pkt 9, nie nawiązuje do umów przenoszących majątkowe prawa autorskie. Zwrócić jednak należy uwagę na fakt, iż system ubezpieczeń społecznych charakteryzuje się powszechnością i przymusowością. Treść przepisów art. 6 i 8 s.u.s. daje podstawy do twierdzenia, że ubezpieczeniu społecznemu podlegają osoby fizyczne, które wykonują pracę zarobkową. Należy również podkreślić, że prawo pracy i prawo ubezpieczeń społecznych przewidują odrębne definicje pracownika. Różnią się one zakresem podmiotowym. W przepisie art. 8 ust. 2a s.u.s. wskazano, że za pracownika uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. O ile definicja pracownika zawarta w kodeksie pracy nawiązuje do rozgraniczenia zatrudnienia pracowniczego i cywilnoprawnego, o tyle ujęcie pracownika w prawie ubezpieczeń społecznych abstrahuje od tego podziału, gdyż spełnia inną funkcję. W tym kontekście należy wskazać na przepis art. 9 ust 1 ustawy systemowej. Zgodnie z jego treścią pracownik spełniający warunki do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z innego tytułu jest objęty ubezpieczeniem jedynie z racji pozostawania w stosunku pracy. Przepis ten zawiera normatywne ujęcie zasady prymatu ubezpieczenia pracowniczego. Ustawodawca uchylił jednak wskazaną regułę w sytuacji, gdy pracodawca zawiera ze swoim pracownikiem także umowę cywilnoprawną albo gdy pracownik łączy się taką umową z osobą trzecią, jednak pracę wykonuje na rzecz pracodawcy. W tym wypadku powstaje obowiązek opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne od wynagrodzenia uzyskanego z tytułu umowy cywilnoprawnej.

Przepis art. 8 ust 2a s.u.s. ma znaczenie, jeżeli weźmie się pod uwagę, że zainteresowana (pracownik) i Uniwersytet (pracodawca) zawarli umowę, której przedmiotem jest wykonywanie pracy właśnie na rzecz pracodawcy. Kierując się zasadą powszechności ubezpieczenia społecznego orzecznictwo skłania się do wykładni rozszerzającej. W uchwale z

dnia 2 września 2009 roku w sprawie o sygn. akt II UZP 6/09 (OSNP 2010/3-4/46, lex numer 514221) Sąd Najwyższy stwierdził, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne. W uzasadnieniu uchwały podniesiono, że zwrot „na rzecz pracodawcy” oznacza, iż praca w ramach umowy cywilnoprawnej powinna być wykonywana faktycznie dla swojego pracodawcy (który uzyskuje rezultat tej pracy). SN poruszył aspekt unikania przez pracodawców obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych. Zważywszy na późniejsze rozstrzygnięcia przedstawione stanowisko należy uznać za ugruntowane w orzecznictwie (wyrok SN z dnia 22 lutego 2010 roku w sprawie o sygn. akt I UK 259/09, lex numer 585727, wyrok SA w Katowicach z dnia 13 kwietnia 2010 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 437/10, lex numer 1133404). Przedstawione zapatrywanie daje podstawę do nadania rozszerzającego znaczenia ubezpieczeniowej definicji pracownika, zawartej w przepisie art. 8 ust 2a s.u.s. Uzasadnia to cel i funkcja przypisana omawianej regulacji. Regulacja ta odnosi się do interesu pracodawcy. W rezultacie punkt ciężkości został przesunięty na korzystanie z efektu pracy. Nie ma znaczenia, czy w trakcie procesu pracy ubezpieczony pozostawał pod kierownictwem pracodawcy, czy korzystał z jego majątku, jak też czy pozostawał względem swojego pracodawcy w jakiegokolwiek relacji. Ważne jest jedynie, czy beneficjentem jego pracy był pracodawca (por. wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie o sygn. akt I UK 252/09, lex numer 577824). W rozpoznawanej sprawie decydujące znaczenie miało, czy odwołujący zawarł z ubezpieczoną umowę, które mieszczą się w zakresie desygnatów określonych w przepisie art. 8 ust 2a s.u.s., czy też wzięj, czy wchodziły w zakres obowiązków wynikających ze stosunku pracy.

Pozostając w tym nurcie rozważań, należy odnotować tendencję do stosowania rozszerzającej interpretacji w zakresie określania podstaw prawnych ubezpieczenia społecznego. Ilustracją tego jest wykładnia zaprezentowana przez Sąd Najwyższy na tle przepisu art. 8 ust 6 pkt 4 s.u.s. (wyrok SN z dnia 3 sierpnia 2011 roku w sprawie o sygn. akt I UK 8/11, OSNP 2012/ 17-18/ 225, lex numer 1043990).

W uzasadnieniu wyroku wskazano, że jedyny lub „niemal jedyny” współnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powinien podlegać ubezpieczeniu społecznemu jak osoba prowadząca działalność pozarolniczą. W literaturze przedmiotu podkreślono, że ze względu na zasadę powszechności podlegania ubezpieczeniu społecznemu dopuszczalne jest stosowanie wnioskowania per analogiam (Z. Hajn, *Zatrudnienie (się) we własnym zakładzie pracy w świetle ustrojowych podstaw prawa pracy w: Współczesne problemy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, pod red. L. Florka i Ł. Pisarczyka, Warszawa 2011, s. 199). Dla rozpoznawanej sprawy spostrzeżenie to ma istotne znaczenie. Rację ma Sąd pierwszej instancji, że okoliczność, czy czynności wykonane przez ubezpieczoną, w ramach zawieranych z Uczelnią umów, mają charakter utworu (w rozumieniu przepisu art. 1 ust 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych) traci na znaczeniu.

Przedstawiając argumenty istotne przy rozstrzygnięciu, zachodzi konieczność podkreślenia, że ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych objęła ubezpieczeniem twórców (art. 8 ust 6 pkt 2). W przepisie art. 8 ust 7 s.u.s. wyjaśniono, że za twórcę uważa się osobę, która tworzy dzieła w zakresie architektury, architektury wnętrz, architektury krajobrazu, urbanistyki, literatury pięknej, sztuk plastycznych, muzyki, fotografiki, twórczości audiowizualnej, choreografii i lutnictwa artystycznego oraz sztuki ludowej, będące przedmiotem prawa autorskiego. Wskazana definicja nie uwzględnia utworów stworzonych w trakcie pracy naukowej i dydaktycznej. Nie oznacza to, że otrzymane przez tych twórców wynagrodzenie nie może stanowić podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. Wykładnia a contrario jest możliwa tylko wówczas, gdy można w sposób nie budzący wątpliwości stwierdzić, że dana regulacja obejmuje zamknięty krąg stanów faktycznych lub prawnych. W przeciwnym razie prowadzi do fałszywych konkluzji.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, zachodzi konieczność odniesienia się do rodzaju czynności, które stanowiły podstawę do zawarcia przez zainteresowaną i Uniwersytet (...) umowy. W tytule wskazano, że umowa dotyczy przeniesienia autorskich praw majątkowych do utworu dydaktycznego. Nawiązuje to do treści przepisu art. 41 ust 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Analiza treści umów zawartych z Ł. K. wskazuje, iż miała on wygłosić wykład, opracować i utrwalić program zajęć na określony temat. Nadto była zobowiązana do opracowania, utrwalenia i udostępnienia nowych materiałów dydaktycznych i szkoleniowych, zrealizowania indywidualnych ćwiczeń i dodatkowych konsultacji merytorycznych dotyczących zajęć. Ubezpieczona

przyjęła również na siebie opracowanie i utrwalenie tematów, zadań i ćwiczeń do sprawozdań, zaliczeń i egzaminów, jak również dokonanie oceny i recenzji pisemnych prac osób wskazanych przez Uniwersytet. Na podstawie akt sprawy nie można stwierdzić, czy ubezpieczona zrealizowała wskazane części zobowiązania. Pomijając wskazany aspekt, zachodzi konieczność podkreślenia, że przedmiot zawartych umów ma charakter złożony. Z jednej strony ubezpieczona zobowiązała się do wykonania usługi, polegającej na przeprowadzeniu zajęć (wykładu i indywidualnych ćwiczeń oraz konsultacji), a także sprawdzeniu pisemnych prac osób wskazanych przez płatnika, z drugiej, przyjęła na siebie obowiązek opracowania zajęć tematycznych oraz nowych materiałów dydaktycznych. Odwołujący się nie przedłożyli Sądowi pierwszej i drugiej instancji efektu tych czynności. Nie wyjaśnili również, na czym one polegały. Spostrzeżenie to ma znaczenie, jeżeli weźmie się pod uwagę, że rodzaj umówionych czynności (przynajmniej w znacznej części) zdradza cechy właściwe dla umów, które za przedmiot mają świadczenie usług. W ujęciu procesowym, braki w materiale procesowym obciążają apelującego, który wyprowadza ze głoszonych twierdzeń skutki prawne – co wyjaśniono szerzej wyżej przy analizie zarzutów procesowych. W literaturze przedmiotu i orzecznictwie podkreśla się, że ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych wprowadza generalną regulację w odniesieniu do treści i wykonywania umów zawieranych przez twórcę. Regulacja ta nie eliminuje jednak potrzeby posługiwania się postanowieniami k.c. dotyczącymi zobowiązań, i to nie tylko części ogólnej, ale w pewnej mierze także części szczególnej. Podkreślał to wielokrotnie SN, m.in. w orzeczeniu z dnia 3 maja 1963 roku w sprawie o sygn. akt I CR 250/62, OSNC 1964/9/179, lex numer 4481 stwierdzając: „Do praw i obowiązków stron, wynikłych na tle sytuacji, których nie reguluje ani zawarta przez strony umowa wydawnicza, ani prawo autorskie, mają zastosowanie przepisy prawa powszechnego, tj. kodeks zobowiązań, przy czym – ze względu na charakter zawartych umów, których treścią było przygotowanie zamówionej pracy – właściwe są przepisy umowy o dzieło, a ściślej art. art. 636 § 1 k.c. (J. Barta, komentarz do art. 41 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, w: Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz, red J. Barta i R. Markiewicz, LEX 2011). Oznacza to, że umowy zawarte przez płatnika i ubezpieczoną muszą być oceniane w kontekście przepisów kodeksu cywilnego. Konkluzja ta ma znaczenie, przy uwzględnieniu, że praca intelektualna o charakterze twórczym jest przeciwieństwem pracy o charakterze technicznym, która polega na wykonywaniu czynności wymagających jedynie określonej wiedzy i sprawności oraz użycia odpowiednich narzędzi, materiałów i technologii. Cechą pracy o charakterze technicznym jest przewidywalność i powtarzalność osiągniętego rezultatu. Tymczasem proces tworzenia, w przeciwieństwie do pracy technicznej, polega na tym, że rezultat podejmowanego działania stanowi projekcję wyobraźni osoby od której pochodzi, zmierzając do wypełniania tych elementów wykonywanego zadania, które nie są jedynie wynikiem zastosowania określonej wiedzy, sprawności, surowców, urządzeń bądź technologii.

W postępowaniu nie wykazano, na czym polegała praca intelektualna prowadząca do stworzenia „utworu dydaktycznego”, będącego przedmiotem prawa autorskiego. Okoliczność, że ubezpieczona w chwili zawierania umowy była pracownikiem dydaktyczno – naukowym, upewniają w mniemaniu, że wykonana praca miała charakter techniczny. Apelujący w trakcie procesu nie przedstawił dowodów prowadzących do innych wniosków.

Warto podkreślić i co uczynił Sąd Okręgowy, że zgodnie z przepisem art. 99 ust 1 ustawy z dnia 12 września 1990 roku o szkolnictwie wyższym pracownicy naukowo – dydaktyczni byli zobowiązani: prowadzić badania naukowe, rozwijać twórczość naukową albo artystyczną oraz podnosić swoje kwalifikacje, kształcić studentów oraz innych uczestników studiów i kursów prowadzonych przez uczelnię, uczestniczyć w pracach organizacyjnych uczelni.

Uwzględniając, że przepis art. 4 ust 2 tej ustawy wymieniał różne formy studiów i kursów specjalnych, realizowanych przez uczelnię, jasne staje się, że w powinności „kształcić innych uczestników studiów i kursów” mieścił się obowiązek nauczyciela akademickiego prowadzenia zajęć na studiach podyplomowych. Nie znaczy to, że zadania te musiały być realizowane w ramach stosunku pracy. Z pewnością jednak trudno zaliczyć je do kategorii działalności twórczej (naukowej).

Reasumując ubezpieczoną i płatnika łączyły umowy, które w przeważającym zakresie miały właściwość umów o świadczenie usług, ewentualnie umów o dzieło. W każdym razie apelujący nie dowiódł, że jest inaczej.

Spostrzeżenie to, na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, jest równoznaczne z twierdzeniem, że zaskarżona decyzja jest prawidłowa. Nie ma przecież sporu, że ubezpieczona wykonywała pracę na podstawie tego typu umów

na rzecz swojego pracodawcy. Kierując się przepisem art. 8 ust 2a s.u.s. jasne jest, że otrzymane wynagrodzenie powinno być wliczone do podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. W obrębie przedmiotowej umowy, na potrzeby prawa ubezpieczeń społecznych, ubezpieczoną należy postrzegać jako pracownika. Za konkluzją taką przemawiają również pozostałe argumenty wskazane wcześniej. W szczególności należy wskazać na postulat powszechności systemu ubezpieczeń społecznych. Podkreślając, że przedmiotem umowy (prowadzenie wykładu), były obowiązki nałożone przez ustawę na pracownika naukowo – dydaktycznego, zrozumiałe staje się, że przychód otrzymany z tego źródła powinien być uwzględniony w podstawie wymiaru składek. Konweniujecie z tym konstrukcja opisana w przepisie art. 8 ust 2a s.u.s., który rozszerza na potrzeby ubezpieczeń społecznych definicję normatywną pracownika. W tym kontekście należy kierować się wykładnią rozszerzającą. Zgodnie z nią, zawieranie umów z własnym pracodawcą, których przedmiotem jest wykonywanie pracy zarobkowej, przy jednoczesnym występowaniu przejawów działalności twórczej o indywidualnym charakterze (art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych), mieści się w granicach przepisu art. 18 ust 1 w związku z przepisem art. 8 ust 2a s.u.s. Przyjęcie odmiennego punktu widzenia pozostawałoby w konflikcie z wykładnią systemową. Nie można również utracić z pola widzenia, że rozwiązanie takie miałooby wpływ na obniżenie wysokości świadczeń emerytalnych i rentowych ubezpieczonej. Dlatego ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych rozróżnia twórców i pracowników. Zróżnicowanie ich sytuacji prawnej polega na tym, że twórcy działają na własny rachunek, poza zatrudnieniem pracowniczym. Pracownicy zaś, objęci zostali ubezpieczeniem i obowiązkiem płacenia składek w sposób szeroki, zarówno z racji otrzymywanego wynagrodzenia, wynikającego z relacji pracowniczej, jak i dodatkowych umów prawa cywilnego zawieranych z pracodawcą. Oznacza to, że z punktu widzenia zaliczenia wynagrodzenia do podstawy wymiaru składek nie ma znaczenia, czy wypłata nastąpiła wyłącznie za czynności wykonane w ramach stosunku pracy. Ważne jest, czy praca zarobkowa była konsekwencją świadczenia pracy na rzecz własnego pracodawcy, również w ramach umowy o dzieło, agencyjnej, zlecenia, lub innych umów o świadczenie usług. W tym kontekście drugorzędne znaczenie ma regulacja zawarta w przepisach ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Wydaje się, że ten kierunek wykładni zaaprobował również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 14 lutego 2012 roku w sprawie o sygn. akt III UZP 4/11, OSNP 2012/ 15-16/ 198, lex numer 1108381).

Zaprezentowane rozważania prowadzą do twierdzenia, że Sąd pierwszej instancji nie naruszył prawa materialnego, a apelacja skarżącego nie zawiera w tym zakresie istotnych argumentów.

Niezasadne było także żądanie zwrócenia się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym. Zgodnie z art. 1 k.p.c. jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odraczając rozpoznanie sprawy. Sąd Najwyższy władny jest przejąć sprawę do rozpoznania albo przekazać zagadnienie do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi tego Sądu. W niniejszej sprawie wobec powyżej zaprezentowanej wykładni przepisów, znajdującej oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, nie istniały wątpliwości co do interpretacji przepisów prawnych. Stąd też Sąd Apelacyjny oddalił wniosek o zawieszenie postępowania w niniejszej sprawie uznając, że nie zachodzi przesłanka do jego zawieszenia (art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c.).

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) – pkt II sentencji wyroku.